

"Drugi front" w oczach wroga

Szósty rok po ukonczczeniu drugiej wojny światowej na zachodzie znalazł swój wyraz w krajach kapitalizmu w postaci mnóstwa wydawnictw, pamiątek, pseudo-dokumentów, rozważań na temat przebiegu tej wojny. w morzu żgarstw, fałszów czy też świadectw niezwykłej tępoty przy roztrząsaniu zagadnienia jaka operacja, a raczej posunięcie Hitlera czy jego sztabu spowodowało klęskę wobec Czerwonej Armii - wyłowiec można następujące, górujące dążenia: bądź to ubrać Hitlera wraz z jego generałami i sztabem, bądź też wykazać, iż Hitler oszedł, ale generałowie jego są cenni i niewinni.

Do tego rodzaju opracowań należą dwie książki autora niemieckiego Jürgen Thorwaldena: "Es begann an der Weichsel 1/" /Rozpoczęło się nad Wisłą/ i "Das Ende an der Elbe" 2/ /Zakończyło się nad Łabą/, które starają się wykazać że generałowie Guderian, Heindrich i inni pragnęli od dawna porozumienia z anglosasami. Książki Thorwaldena ukazały się w 1950 roku, aby w styczniu 1951 roku Guderian mógł zająć jedno z kierowniczych stanowisk w sztabie Eisenhowera.

Do tego rodzaju publikacji należy również "dziecko" byłego szefa sztabu Hitlera generała Franza Haldera: "Hitler als Feldherr" 3/ /Hitler jako wodz/, który zwała winę za brak całkowitego porozumienia z anglosasami podczas drugiej wojny światowej na "Führera". Z prac

do jakiego? Precyzyjnie mówić o dwóch rodzajach dzieł!

nie było ukazywały się w 1950 roku! Logika!

1/ Jürgen Thorwalden - Es begann an der weichsel - Steingruben Verlag. Stuttgart, 1950r.
 ✓ Jürgen Thorwalden - Das Ende an der Elbe - Steingruben Verlag. Stuttgart, 1950r.
 ✓ Franz Halder - Hitler als Feldherr - Der ehemalige chef des Generalstabes berichtet die wahrheit. Monachium 1949r, München Dom Verlag.

angielskich wojskowych i amerykańskich należy wspomnieć o książce złożonej hitlerowskiemu marszałkowi Rommelowi w księżce jego poświęconej przez angielskiego generała Desmond Younga 4/. Książka ukazała się z przedmową marszałka polowego Sir Claude Michinlecka. W tym samym duchu napisane są artykuły amerykańskiego viceadmirała Artta Assmanna na marginesie "dziennika" Haldera, szczególnie "Bitwa o Moskwę - zwrotny punkt w dziejach wojny 5/. I w tyle za nimi, acz wyrzuwając się naprzód - jest również "generał dywizji" Marian Kuciel, wnosząc w Londynie toast na cześć Hitlera, którego stawia po nad Napoleona.

^{iatem} wspomina tylko niektóre prace. Czytanie tych prac jest raczej lekturą uciążliwą. Niewątpliwie zamówienie na niemieckie mięso armatnie powoduje karkołomną rewizję w stosunku do wojny, do generatów niemieckich. Wiesz jasno, wszystko opiera się w ramy rzekomej wiedzy wojskowej. Niemniej przeto poprzez tę materiał przedwieka raz po raz cyniczna prawda o drugiej froncie, pryskają naiwnie dotąd tłumaczenia. I raz po raz pojawiają się fakty.

Zadaniem skromnym poniższych rozważań jest wyłuskanie i zeskanowanie niektórych danych o drugiej froncie - w oczach wroga.

Wyciąg na wstępie wbrew woli samych autorów

Szluska wojna

szef sztabu generalnego wojska hitlerowskiego w latach od wzięcia 1939 do wzięcia 1943r, generał Franz Halder, opowiada jakoby Hitler na początku wojny 1939 roku oświadczył, że nie dopuści do pow...

- ✓ Desmond Young-Rommel - with a foreword by Field - Marshal Sir Claude Michinleck. Collins London, 1930r.
- ✓ Vice- Admiral Artt Assmann - The battle for Moscow - Turning points of the war. Foreign Affairs, styczeń 1930r.

stania drugiego frontu, jak to spowodowali "nieudolni ludzie 1940 roku". I tu Halder stwierdza: "podczas polskiej wojny praktycznie nie doszło do drugiego frontu. Na zachodzie stały naprzeciwko siebie wojska z bronią u nogi - droie de guerre, /komiczna wojna, nazywali to Francuzi/, "6/

Porucznik Halder, współodpowiedzialny za kierownictwo działań wojennych 1939 - 1942 roku twierdzi w roku 1950, że hitlerowski sztab generalny uważał, iż należy na zachodzie trwać w obronie i nie należy atakować Francji. Innego zdania natomiast jest londyński generał Marian Kukiel, który w swoim artykule "Hitler jako wódz i jego generałowie 7/" - w polemice przeciwko Halderowi, stając raz po raz w obronie geniusza wojennego Hitlera, /styczeń - 1950/ stwierdza:

"według Jodla" Niemcy wyszli cało z tej afery /kampania 1939/, dzięki temu jedynie, że nie było ofensywy na zachodzie". Ale znów okazało się, że "Führer" miał rację licząc na to, że sprzymierzeni nie uderzą, a zdawać się mogło, że miał również rację sądząc że ich wypowiedzenie wojny było swistakiem papieru, za którym nie nastąpiły czyny".

Jak dalej wyjaśnia Kukiel:

"Teraz - wywódzi Halder - stanął Hitler przed "typowo strategiczną decyzją" jak rozwiązać zagadnienie kampanii na zachodzie. Sztab proponował zajęcie postawy obronnej, a gdyby sprzymierzeni obawdzili "wzr zachodni", odpowiedzieć zwrotem zaczepnym. Słowem proponował zrobić to, czego najbardziej chciał Gamelin; za zgodą obu

6/ Franz Halder - cyt. pracy, str. 27.

7/ M. Kukiel - Hitler jako wódz i jego generałowie - Bellona, kwartalnik wojskowo-historyczny. Londyn, styczeń - marzec 1950r.

*Nie
można
tak
opierać
cytowań!
Nie ma
logicznego
związku,
wzrostu.
Cytaty posklejane
"ale"
nie widać
żadnego
wzrostu
logicznego.*

→ pokazac skąd
wysze dane
(cytat!)

ków i granatów ręcznych oraz broni innego rodzaju. A zatem we wrześniu 1939r. podczas napaści na Polskę długiego frontu nie było, natomiast stał się on bardzo aktywny w wojnie Finlandii przeciwko ZSRR.

Ilecz jasną smieszczą jest tłumaczące brak wojskowej pomocy ze strony Chamberlaina i Daladiera dla polski pomocy sztabu czy nieudolnością generała Ganselina w ocenie linii Weyganda, czy też fortyfikacji Maginota, nikt nie zamierza pozmniejszać nieudolności generała Ganselina - ale było historyczne i polityczne zamówienie na takiego generała. Punkt ciężkości jest w całokształcie polityki imperialistycznej rządów Francji i Anglii w roku 1939, które jeszcze na początku 1940 roku przypuszczają, że za cenę skierowania Hitlera przeciwko ZSRR - uda się zaistnieć przeciwnostwa między imperialistycznymi.

Jest smada w naturze polityków imperialistycznych po rewolucji październikowej nie tylko całkowite niedocenywanie rosnącej siły i rosnącej spójności świata socjalizmu, ale również niezrozumienie wzajemnego skłócenia i przeciwnostw własnego świata imperialistycznego nie tylko między państwami, ale wewnątrz rządów kraju. Z pamiętników obecnie wydanych coraz więcej dowiadujemy się o nienawiści obustronnej Eisenhowera i Montgomery'ego, o nienawiści Giano i Osobelsa, o rozgrywkach Churchill'a z Rooseveltem, Goerlinga z Hitlerem c/.

c/ Tak np. dwaj konserwatywni politycy angielscy Chamberlain i Eden przybywają do ambasadora - doch w Londynie Grandiego w przede dniu wojny 1939 roku i Grandia tak raportuje swym ministrowi Giano: "Chamberlain oraz Eden zachowywali się nie jako premier i minister spraw zagranicznych jednego i tego samego kraju, którzy pragną omówić jakąś ~~ważną~~ ważną sprawę międzynarodową, ale jako dwaj wrogowie, dwa koguty walczące, które stoją na przeciw sobie ... Chamberlain chciał uzyskać tylko takie odpowiedzi, których mógłby użyć jako bron przeciw Edenowi. Uczynikiem wszystkim, aby na takich odpowiedzi uciec". I w kilka dni po tym eden otrzymał dyktando, natomiast Grandi otrzymał podziękowanie.

Pracę bardzo oklepane

to trzeba poprawić faktami!

samego

we wrześniu 1939 r. i długo po tym kierownicy rządów imperialistycznych Anglii i Francji wierzyli, że uda się im uniknąć wojny za cenę poświęcenia Polski.

Oto jak wyglądała sytuacja obrony Polski przez zachodnich sojuszników w świetle pamiętników ministra spraw zagranicznych i zięcia Mussoliniego Galeano Ciano, wydanych w 1947r. /Jak wiadomo no został przez swego teścia rozstrzelany w styczniu 1944 roku/. Z 10 lutego 1939 roku Ciano podczas pobytu w Warszawie zapisuje:

"Polska, mimo wszystkich wysiłków polityki Becka - jest z guntu i całkowicie antyniemiecka".

Zas pod datą 6 - 7 maja 1939 roku Ciano pisze w Medjolanie:

"Polska: - Ribbentrop utrzymuje, że rząd polski a szczególnie Beck są ofiarami sytuacji wewnętrznej w kraju wskutek tego, że pozwolili ostatnimi czasy zbyt na antyniemiecką propagandę. Polacy, którzy z natury swojej są megalomanami, są rozjątrzeni do tego stopnia, że nie zają sobie sprawy z najbardziej elementarnej rzeczywistości i nie rozumieją, że w wypadku zdarzenia wojakowego kilka dywizji niemieckich i siły lotnicze wystarczą, aby konflikt na froncie wschodnim zlikwidować w ciągu dwóch tygodni ...

... Czas pracuje /opowiada Ribbentrop/ na rzecz Niemiec, tym bardziej, że dane ze strony Francji i Anglii w sprawie polskiej i jest rzeczą pewną, że za kilka miesięcy ani jeden Francuz, ani jeden Anglik nie ruszy się w obronie Polski" ... 9/.

Takie dane miał Ribbentrop i Hitler. Mówiąc językiem śmigłowego generała Łukiewa, ta sytuacja z "drugim frontem" "nie świadczy

2/ Galeana Ciano z L'Europa editore, 1947r. str. 428.

la catastrofa - Monde dori

wcale nie o intuicji Hitlera". Jeszcze dnia 24 czerwca 1941 roku ówczesny senator, a po tym prezydent Stanów Zjednoczonych Truman oświadczył na łamach "New - York - Times":

Jesli zobaczymy, ze Niemcy wygrywaja, powinniśmy pomagac Rosji; jesli zwycięzac będzie Rosja, wówczas nalezy pomagac Niemcom i w ten sposob, niechaj wykrwawia się wzajemnie jak najbardziej.

Jak wnet przekonany się, taka - a nie inna - polityka dyktowała strategię, operację i taktykę wojskowego dowództwa "drugiego frontu".

Bitwa o Londyn-i o Moskwę

"Drugi front" na Zachodzie bynajmniej nie uratował Warszawy. Natomiast walka o hegemonię w świecie imperialistycznym, przedsięwzięcia imperializmu niemiecko-angielskiego wrosłały coraz wydatniej-i Hitler, bombardując Londyn, rozmyślał o pomocy Moskwie, w każdym razie przynajmniej o dalszej neutralizacji ZSRR na okres niszczenia Anglii.

O takich usiłowaniach Halder w swej broszurze píše: "Ostatnia próba pozyskania Rosji dla podziału świata na podstawie planów Hitlera rozbiła się podczas dwudniowych rozmów z Molotowem w połowie listopada 1939r. Polityk Hitler wykonał się ze swoją sztuką" 10/. Jak wiemy już z komunikatu "Sowinformbiuro" z 1948r. p.t. "Faktycznie historii" Hitler "proponował" ZSRR za cenę "pożyczenia paktu", Persję i zatokę perską.

10/ Halder - op. cit - str. 30.

Brak
lojalnego
myślenia!

! ? POCO TO?
Czy to istota?
Politycznie
też nie na
miejscu!

Po niepowodzeniu w rozmowach w swych z Mołotowem, jak twierdzi Halder, w grudniu 1940r. wydał Hitler rozkaz przygotowania planu Barbarossa - tj. planu napaści na ZSRR. Tę samą datę podaje cytowany w pracy gen. Gałaktionowa "Cel strategiczny" Alfred Kerr. Ale już 9 sierpnia 1940r. wydał Hitler polecenie opracowania planu napaści "Sifban - Ost". We wszystkich planach kampanii bałkańskiej krył się załączek wojny z ZSRR. Wiceadmirał amerykański Kurt Assmanh w swej pracy "Bitwa o Moskwę" podaje datę, którą początkowo ustalił Hitler, rozpoczęcia wojny z ZSRR na połowę maja 1941r. Ta data została przesunięta z powodu niezakończenia kampanii na Bałkanach.

Śmieszne są tłumaczenia Kerr'a czy Haldera, że przyczyną zrezygnowania z napaści na Anglię była jakoby psychologia lotnika Goeringa, który rzekomo zlekceważył dla swych ambicji budowę lotnisk i statków, albo psychologia zarozumiałstwa Hitlera. Te psychologiczne doszukiwania przyczyn klęsk Hitlera są nie tylko śmieszne - są one zwykłą świadomą dymową zasłoną.

Należy dalszy wykład tych wojskowych "teorii" zachodnio-europejskich poprzedzić dwiema zasadniczymi uwagami.

Po pierwsze: mechaniczne przenoszenie doktryn starych niemieckich scholastyków wojennych o dwóch frontach - doktryn sprzed rewolucji październikowej na okres po rewolucji październikowej - jest z gruntu fałszywe. Moltke, Schlieffen czy ^{von} Seeckt mieli do wyboru między zacofanym rozwojem kapitalistycznym carskiej Rosji i daleko posuniętym kapitalizmem Francji i Anglii. W 1914r. strategia Hindenburga i Ludendorffa miała do wyboru między wrogami wojsko-

Ta myśl jakos
superwie nie ma
wysnawia jak
jenspa! z kim tu
mogole polemizujemy
i hoco? Kto tak
robi? Kto tak
dzwoni 7 9700

+ -9- +

inaczej to
strasznie!

wymi jednoklasowymi, konkurentami z tej samej klasy do rynków zbytu. W 1940-41 roku Hitler miał do wyboru między wrogiem jednoklasowym /imperializm anglosaski/ i wrogiem wojskowym i klasowym. I widząc się zmuszonym do wyboru, Hitler zrezygnował z Londynu dla Moskwy. Zresztą, dokonując tego wyboru Hitler nie zdawał sobie sprawy, jak bardzo ten zniechęcony wróg klasowy jest silniejszy wojskowo od przeciwników na Zachodzie.

Idealistyczne
wycie z kadrow
ma! Polak
W historii!!
Imperializm
ameryk. Sygnalizy
hitlerowi i podsygnalizy
do wojny srod.

po co to tłumaczenie?
(nie marksistowskie)

Dlatego też z gruntu fałszywe jest przenoszenie przez pisarzy wojskowych krajów kapitalistycznych doktryn pruskiej i dwu frontach na okres po rewolucji październikowej.

lektor potęmiuje
z tym, czego nie ma
w teorii
po prostu durni!

Po wtóre: rasowe, psychologiczne czy charakterologiczne dozukiwanie się przyczyn awanturności czy błędów wojskowych i je

czegoś
jakiegoś?
szatan
Nijazani!

go sztabu nie da, tak samo jak podobne tłumaczenie dotychczasowych i przyszłych klęsk Mac Artura, Bradleya czy Eisenhowera. Istnieje zreszta przyczyna pobratymstwa, bliskości Hitlera z Truemanem, Eisenhowera z Brauchitschem, Mac Artura z Guderianem. Imperializm amerykański i niemiecki w rodzinie kapitalistycznej to są spóźnieni goście, którzy dobijają się nowego podziału rynków zbytu, nowego podziału kolonii - po tym, jak ten podział został dokonany. Pierwsza wojna światowa - wojna imperialistyczna - była próbą dokonania nowego podziału świata w odmiennych całkowicie warunkach, a jeżeli druga wojna światowa, w której realizację celów imperialistycznych utrudniał udział w wojnie Związku Radzieckiego i

Tom Halin
super nie
inaczej
określa
charakter
Zwycięstwa wojny

wielki ruch wyzwolenia narodów kolonialnych i półkolonialnych, strategia Mac Artura jest i będzie bardziej awanturnicza, od strategii Rommlów czy Guderianów - bo ma ona przeciwko sobie półmiliardy wyzwolony naród Chin i Korei, które nie chcą być koloniami ani

Jaki był cel strategiczny Hitlera na podstawie relacji jego szefa sztabu, Franza Haldera?

Halder wyznaje, że istniała dość istotna różnica zdań między sztabem, który widział w Moskwie "główny ośrodek rosyjskiej sieci komunikacyjnej i jeden z europejskich ośrodków uzbrojenia Rosji" i zainteresowaniem Hitlera do Leningradu i Stalingradu. Jak wyjaśnia Halder to dążenie Hitlera i te jego dyrektywy?

"W nich odzwierciedla się, obok chętnego przeceniania własnych sił i przestępczego niedoceniania siły wroga, wyraźne mistyczne przywiązanie jego myśli do pojęć -iningradu i Stalingradu, t. j. ośrodków bolszewizmu, przy pomocy których chciał pozabawić ich ostatnich sił ... " 11/.

Niemniej przeto, zostawiając na uboczu ten bełkot mistyczno-psychologiczny, Halder przyznaje, że operacje obronne dowództwa rezerwowego zmusiły Hitlera do awanturczego natarcia w kierunku Moskwy. Pierwotny plan trójnatarcia okazał się błędny.

Co zdecydowało o wahanjach, przeskokach planów Hitlera?

Zdecydowała o tym siła stalinowskiego przewidywania celu strategicznego w obronie.

Z Relacji amerykańskiego wiceadmirała Assmanna, którą w cytowanym artykule powołuje się archiwalnymi materiałami hitlerowskiego sztabu - jeszcze o 18 grudnia 1940r. między Hitlerem a Brauchitschem doszło do ostrych sporów. Hitler utrzymywał, że "Moskwa nie jest ważna dla niego". 18 grudnia 1940r. Hitler wydaje ogólną dyrektywę, że przede wszystkim trzeba "zniszczyć rosyjskie siły zbrojne na zachodzie i uniknąć ich ucieczki na szerokie, otwarte przestrzenie".

11/ Halder - op. cit. str. 51

Po co to idealistycznie się wiskuje? Wskazanie do zapewnienia bezpieczeństwa i celu?

Strasznie! Wyciagnij ten bełkot? Nie mniej przeto, zostawiając na uboczu ten bełkot mistyczno-psychologiczny, Halder przyznaje, że operacje obronne dowództwa rezerwowego zmusiły Hitlera do awanturczego natarcia w kierunku Moskwy. Pierwotny plan trójnatarcia okazał się błędny.

Nareszcie!! Straszna myśl, ale nie poparta materiałem dowodowym

niejasna! Poczemu? Poczemu? Poczemu?

o najrozsądniejszym: krach teorii "Blitzkriegu" autor!! zapomniał!

cznienie Rosji".

W swoim pamiętniku w dniu 23. lipca 1941 roku generał Halder zapisuje rozmowę z Führerem: "Obecnie Führer wcale nie interesuje się Moskwą, tylko Leningradem. Dlatego Bock musi zwolnić część zbrojnych sił i ruszyć na Moskwę jedynie ze swoją piechotą".

17 sierpnia 1941r. Halder zapisuje w swoim dzienniku: "Nieocenialiśmy Rosji, sądziliśmy, że posiada tylko 300 dywizji i obecnie już naliczyliśmy 360. Nasz front nie tak szeroki obszarem jest zbyt cienki".

O wczesnym 1941r. wydał nagle Hitler dyrektywę numer 35, która przewidywała rozpoczęcie centralnej ofensywy w kierunku na Moskwę. Nastąpiło nowe przeniesienie sił feldmarszałka von Bocka z południa i południocy na front centralny.

Co zdecydowało o tak nagłych zmianach decyzji Hitlera? Wpłynęły tu argumenty feldm. rządku von Bocka, czy Brauchitscha, czy Guderiana? i Halder i Assman przyznają między wierszami, że decydował tu cel obrony Naczelnego Dowództwa Czerwonej Armii.

W listopadzie 1941 roku - pisze Assman - w dowództwie Hitlerowskim coraz bardziej wątpią, czy Moskwa jest do zdobycia. 10 listopada 1941 Brauchitsch - naczelny dowódca - odpowiada na niepowodzenia - atakiem sercowym. 9 listopada 1941 roku wypowiada Adolf Hitler słowa, dziwnie bramiące: "uznanie, że żadna z obu walczących nie jest zdolna niszczyć przeciwnika - może prowadzić do kompromisowego pokoju".

M. Kukiel w cytowanym artykule, krytykując Haldera, Brauchitscha i J. Assmanna, zestawia Hitlera z Napoleonem i stwierdza

Jak to z powodzenia i pomocy?

Już o tym było na weryfikacji!!

Poco wozy ile
mow w kuciel?
Nie zgodzono!
Nie ciekawego!

dza, ze Hitler pragnął uniknąć błędów tego ostatniego. Kukiel
pisze:

"Powszechny pogląd krytyków kampanii Napoleona głosi, że za-
nieobał on kierunek południowy, Hitler nie pójdzie na Moskwę
przed wyłączeniem tego zagrożenia" 12/.

losc. moznaby jeszcze cytować dalszych uczestników tej dy-
kusji - talmudystycznych dyskutantów wojskowego piarstwa, do rad-
ni Eisenhowera, którzy roztrząsają pytanie: a gdyby nie było
spzeczności między Hitlerem i Brauchitschem, czyżby Hitler nie
wygrał wojny z ZSRR? Talmudystycami 'scnolastycy nie sztuki, ale
sztuczki wojennych zapomnieli o zasadach nauki wojennej.

risze Marszałek Konstanty Rokossowski:

"wielka zasługa Towarzysza Stalina polega na tym, że pod
jego dowództwem zacofana w przeszłości Rosja przekształciła się
w ciągu krótkiego okresu historycznego, na podstawie polityki
uprzemysłowienia kraju i kolektywizacji rolnictwa, w potężne so-
sjalistyczne państwo. Ustrój społeczny i państwowy kraju radziec-
kiego pod kierownictwem Stalina niezmiernie okrzepł i stał się
niepokonanym. Zwycięstwo Związku Radzieckiego w drugiej wojnie
światowej - to przede wszystkim zwycięstwo jego ustroju społecz-
nego i państwowego". 13/

To rozumieją pisarze wojskowi krajów kapitalistycznych, ale
nie chcą tego prz. znać. Nie mniej jednak wiceadmirał Kurt Assmann
na zakończenie swoich rozważań o kampanii moskiewskiej - wykrzu-
sił:

"Zanim autor miał możność przestudiowania kampanii niemiec-
kiej w Rosji, wydawało mi się, że zwrotnym punktem w drugiej woj-

nie zapomnieli
Poco sy
oburzać?

Cydat.
super nie
nie wyje sy
ani z pomocdm
ani z następnym
Festem.
Ni zgod ni
zorg d, nie
lia dmo
poco wotab fu
amstocromy.
Nie wzg myjnak
a rozst jakie
to ma nas znaczenie?

12/ Kukiel - op. cit. str. 13

13/ K. Rokossowski - Stalin największy strateg naszych czasów -
wyd. "Prasa Wojskowa", str. 26.

nie światowej był koniec 1942 roku, kiedy niemieckie dowództwo naczelne było dotknięte trzema złotowróżnymi wydarzeniami: klęską na Alamo, anglo-amerykańskim lądowaniem w Afryce i Stalingradem. Wydaje mi się teraz, że ten pogląd nie jest słuszny: punkt zwrotny był znacznie wcześniej - to było na polach walki pod Moskwą. Tu w końcu 1941, walczące siły niemieckiej Wehrmacht zostały złamane po raz pierwszy, w czasie wykonywania zadania, które przerastało jej siły. Tu po raz pierwszy wróg przejął inicjatywę i Armia niemiecka poniosła poważne straty. Wehrmacht nigdy nie potrafił już nadrobić swych strat. Straty były nawet nie tak wielkie w liczbie, co Morainie i diukowo^{14/}

Tyle musi uznać Kurt Assmann. *Rozdnień Sumichow, ale myślisz nie znajduję pożytki!! Nie wiadomo, po co to zostało wszystko napisane? Jaka teza? (na porządku?) Niejasne!*
Porak zasadniczo dowód drugiego frontu i wrencie w trakcie Wmisków.
Wytelednić po przebrnięciu przez te panowiny i wznowy - siada, by wytelednić i zapytać: po co to?

Nie jest zadaniem niniejszych rozważań rozpatrzenie całości kształtu rozwoju sztuczek wojennych drugiego frontu - tylko zwrócenie uwagi na kilka nowych elementów, wskazanych przez samych sprawców tego drugiego frontu, na czele którego przecież w Anglii stał nikt inny, tylko Winston Churchill.

Otoż Winston Churchill, w swych pamiętnikach opublikowanych w listopadzie 1950 roku na łamach amerykańskiego "Life" i niemieckiej "Politiken" opisuje swoją wizytę w Moskwie w 1942 roku, wtedy, gdy rozgorzała już walka o Stalingrad.^{15/}

14/ Assmann - op. cit. str. 326.

15/ Winston Churchill - Memoirs - Face to face with Stalin

- "Life", listopad 30.

rojemski Churchill do Moskwy, jak pisze: "do tego ponurego, niebezpiecznego państwa bolszewickiego, które ongi usiłowałem zamieszczać w narodzin i które, do pojawienia się Hitlera, uważałem za najgorszą, śmiertelnego wroga cywilizowanej wolności. Wszak było obecnie obowiązkiem moim oświadczyć im? Generał Wawell, który miał pewne literackie skłonności, ujął to w potęgę / Churchill zaś pisał ten pocztowy prap. J.B. Było w tym szereg żłob i każda konczyła się: "nie czas na drugi front w 1943" ... Uważałem, że jest im obowiązkiem powiedzieć im te fakty osobiste, zamiast tego, aby o tym mówić drogą depesz i pośredników".

Churchill opisuje swoje rozmowy z towarzyszem Stalinem, nie mogąc ukryć nawet teraz swego podziwu dla jego geniuszu. Churchill nie zapomina wspomnieć, jak raz do rana czekał na rozmowę z nim w Moskwie generał Anders. *(Ani Chuchillovi to ni doda laurów, ani Andersovi nic nie uymie!)*

Jest charakterystyczne wspomnienie Churchilla o tym, jak mis- trzowski Stalin rozmawiał z nim o latach interwencji przeciwko re- wolucji październikowej.

Churchill pisze o swoim rodowodzie wodza "drugiego frontu", jak widzimy, otwarcie i cynicznie. Ręko swoje interwencyjne poczy- nania starali się ukryć liderzy amerykańscy drugiego "frontu". Ale w żadnej armii, imperialistycznej, w takim stopniu, jak w amerykańskiej nie ma tak bezpośredniego związku personalnego, codzien- nego między gospodarczą a wojskową stroną imperializmu. Nie można badać i zrozumieć istoty antyradzieckich i prohitlerowskich po czy- nan dowództwa armii anglosaskich w drugiej wojnie światowej, bez krótkiego przypomnienia, o istocie antyradzieckiej, imperialistycz- nej polityki Stanów Zjednoczonych.

Teoria panowania nad światem wieku amerykańskiego zrodziła

*Trzeci
Tobreportersky
ploteczny!*

*Nic z
nie daje
tanie i dante!*

się nie tylko po drugiej wojnie światowej. Już na początku dwudziestego wieku senator amerykański Beveridge oświadczył: "Pan bog nie przygotował w ciągu tysięcy lat narody, mówiące po angielsku dla próznej i bezpodstępnej obserwacji i pedziwi samych siebie, nie! ... On uczynił z nas zdolnymi do rządzenia, abyśmy mogli rządzić barbarzyńskimi i starczyymi narodami. I ze wszystkich ras, wybrał naród amerykański, aby prowadzić świat do jego odrodzenia". A zatem na długo przed Rosenbergiem - teoria rasistowska o władztwo nad światem.

Jednym z pierwszych, najbardziej jernicko-imperialistycznych dokumentów antyradzieckich jest 14 punktów Wodrów Wilsona, tak reklamowanych przez dyktaturę faszystowską w Polsce przed 1939 rokiem.

14 punktów Wilsona były zapotrzebowane przez ówczesnego posła amerykańskiego w Petersburgu Dawida Francis - bankiera z St. Louis, który w depešy do Wilsona domagał się takiego dokumentu dla ułatwienia propagandy wśród Rosjan, aby badal walczyli z Niemcami. Również agent szpiegostwa amerykańskiego Edgar Sisson domagał się dla dywersyjnej propagandy oświadczenia Wilsona o "anty-imperialistycznych celach wojny i żądaniach pokoju demokratycznego".

Wilson, którego Lenin nazywał "szefem miliardów amerykańskich, zausznikiem rekinów kapitalistycznych" 16/, sam przygoto wywał ekspedycję przeciwko ZSRR, był twórcą organizacji szpiegowskiego "komitetu społecznej informacji" popierał Czerwony Arzyż, który odgrywał rolę wojennego wywiadu Wall Street'u. Osoba

16/ Lenin: Dzieła; t. XXVIII, wyd. IV w j.ż. ros. str. 52.

Wilsona długie lata była lensowana przez propagandę amerykańską, niejawną formę kolonializmu i porażki. Nieradcy to, że poza tym jako niezwykłym i często szlachetnym prymitywizmem, propaganda Waszyngtonu jest często bardziej przebiegła i wyrafinowana od chwytów anglo-francuskiej propagandy, która wcale nie ukrywała swych planów interwencji.

Agent Wilsona w depeszy do swego szefa dyktuje w jakiej formie ma być osiadczenie Wilsona: "Tysiąc słów, albo mniej, krótkie, prawie plakatowe paragrafy, krótkie zdania". Zamówienie szpiega - propagandyści Adgara Wilsona zostało wykonane. Pułkownik House stwierdził, że "punkty Wilsona stały się doskonałym środkiem propagandy". Dawid Francis rozkazał swoim agentom 100 tysięcy egzemplarzy rozkłaść w Piotrogradzie, 800 tysięcy zaś rozdáwać przez chrześcijańską organizację młodzieży. Cel tej propagandy był jasny: nakłonić Rosjan do walki z Niemcami, aby przy pomocy niemieckiej armii zżłamać rewolucję październikową.

Irwiący wiedznie po dzień dzisiejszy w służbie wali stree
? jeden z najbardziej niebezpiecznych publicystów imperialistycznych Walter Lippman był autorem komentarzy do tych czterech punktów Wilsona, z których to komentarzy wynikał program podziału Rosji. Nic dziwnego, że Lenin oceniał Wilsona, jako uosobienie najbardziej niebezpiecznego wroga ZSRR - imperializmu amerykańskiego, generałów takich o których

odpowiedź Pattona jest jasny i prosty, długoletnia tradycja antyracjonalnej interwencji. Jeśli Patton został w 1943r., przed swoją śmiercią, pozbawiony dowództwa zdemobilizowanej III-ciej Armii stało się to dlatego, że ten politykujący generał wybiegł naprzód trochę za daleko Wilsona - ukrywania za maską miłosierdzia swego imperialistycznego oblicza. Ale za to Patton wyprzedził hitlerowską formę Trumania: brutalnego, cynicznego popisywania się

awanturzystwa planami. (Czy to także do poproszenia, by
 Jak łatwo przekonać się, amerykańsko-angielskie dowództwo
 "drugiego frontu" zmuszone do współdziałania z Czerwoną Armią, poza
 to i ze strony amerykańskiego, jak i angielskiego partnera wier-
 ne tradycjom interwencji. Skoro obecnie, szczególnie w roku 1960,
 niektórzy pisarze wojskowi świata anglosaskiego i hitlerowskiego
 ujawniają tak cynicznie prawdę o drugim froncie, to ma to całkowi-
 te pokrycie w ich rodowzisku.

10 stycznia 1945 r. szła niebezpieczna gra krwią sojusznika ra-
 uskiego, w myśl oświadczenia Truman z 24 czerwca 1941 roku.
 1 stycznia 1945r. gdy Mundstadt w Ardenach zagroził początkiem ko-
 ofensywy - Churchill szybko, jak wiadomo, prosił towarzysza Ste-
 lina o pomoc - to walczne armie Eisenhowera i Montgomery ego prze-
 razły się ofensywy kilku dywizji hitlerowskich.
 I wreszcie, końcowy epizod:

Generał Patton i jego armia

14 kwietnia 1945 r. - a więc trzy tygodnie przed zakończe-
 niem drugiej wojny światowej - wojska amerykańskie 3 armii pod do-
 wodztwem osławionego generała George a Pattona zbliżyły się - omi-
 ając Nizę - na odległość blisko 40 mil od Drezna /mapa I/ 17/
 10 kwietnia 1945r., 2 Armia wojska polskiego, pod dowództwem
 gen. rda Andrzeja Sierczewskiego sforsowała rzekę Nysę Łużycką, roz-
 poczynając natarcie w kierunku Drezna. Druga armia otrzymała od
 dowództwa pierwszego frontu ukraińskiego zadanie powstrzymać wojska
 generała Soltmowa /dwie dywizje czołgów i jedna dywizja zmot-

17/ Brig. Gen. Brenton G. Wallace - Patton and his third army -
 Military Service Publishing Company, Harrisburg, str. 120

*Jan to...
 pytanie...
 ze strony (?)*

*as
 Czy to także do poproszenia, by
 o tym także pisać?*

*Nie
 są inne
 myśli
 jakieś
 H. B. ...
 Nie, asne
 zelanie!*

*Niebezpieczny
 punkt!*

- 19 -

ryzowana, zamierzającego z południa na pomoc w armii hitlerowskiej, broniącej na Odrze Berlina.

20 kwietnia 1945 r. Hitler przynaglał Schörnera do przedarcia się za wszelką cenę na pomoc w armii.

Jürgen Thorwalden, który w swojej książce "das Ende an der Ostfront" opisuje rozmowy Himmlera ze szwedzkim hr. Bernadotte o zawarcie za pośrednictwem szwedzi separatystycznego pokoju z Hiszpanią i Montegoriem, tak oto pisze pod datą 20 kwietnia 1945 roku.

"20 kwietnia/ Hitler domagał się tylko wytrwania w armii nad Odrą, ale aby ta armia przystąpiła do ofensywy na południu, celem zlikwidowania wyzemu nad Rynem i zarazem w celu połączenia się z równocześnie nacierającym północnym skrzydłem Schörnera w niemożliwy front.

"Hitler dodał, że Schörner obiecał natarcie w kierunku północnym i zawiadomił, że powodzenie niewątpliwie zniweczy jego wysiłki ...

*czyba uwrochny
a nie zniszczy?*

*Kto to wyjaśnić
należy.*

Heinrich dowiedział się, że czwarta armia pancerna /tan. Schörnera - 34 ma tak ciężkie straty, że o kontrofensywie na północ w żadnym razie niema mowy, że Schörner będzie czuł się szczęśliwy, jeśli uda mu się wogóle swoje północne skrzydło ochronić i z resztkami swojej 4 armii pancerniej stworzyć wąski front obronny między Rynem i Łabą".

27 kwietnia, jak pisze także sam Thorwalden, następuje w sztabie Hitlera popłoch, gdyż "w południe 27 kwietnia następuje to, co Heinrich przewidywał. Rokossowski przełamuje front 3-ciej armii pancerniej i szedł naprzód, przez Prenzlau na zachód i północno-zachód".

Heinrich zamierzał, jak twierdzi Thorwalden, przeciwko

frontowi Rokossowskiego rzucić na pomoc 7 dywizję pancerną. 25 dywizję pancerną grenadierów itd - uważając, że przełamanie frontu na północy od Berlina stanowi decydujące niebezpieczeństwo.

W tymczasem na południe od Berlina, na froncie ^{narratka} ~~niemieckiej~~ ² Armii pod dowództwem Świerczewskiego, wyswobodzona dzięki pomocy prawego radzieckiego sąsiada z obcęgów wojsk Schörnera, rozpoczęła tegoż 27 kwietnia natarcie na południe, aby 5 maja 1945 r. przejąć wraz z ~~Czerwoną~~ ^{Radziecką} Armią ^{Radziecką} zdecydowanie do ofensywy w kierunku Pragi Czeskiej. Tu w Czechosłowacji wojska ~~Czerwonej~~ ^{Radzieckiej} Armii, wspierając na pomoc powstaniu w Pradze Czeskiej, napotkały na trwający i przedłużający się opór armii hitlerowskiej. Towarzysz Józef Stalin w odezwie do narodu z dnia 9 maja, z okazji aktu kapitulacji wojsk niemieckich z dnia 8 maja stwierdza:

"To już nie świstek papieru. To - rzeczywista kapitulacja sił zbrojnych Niemiec. Co prawda, jedno ugrupowanie wojsk niemieckich w rejonie Czechosłowacji wciąż jeszcze uchyla się od kapitulacji. Mam jednak nadzieję, że Armia Czerwona potrafi doprowadzić je do przytomności" 18/.

To wojska Schörnera wycofały się na teren Czechosłowacji tam stawiały jeszcze kilka dni opór. Druga armia wojska polskiego brała czynny udział w łamaniu tego oporu i nie jest rzeczą obojętną dla sztandarów naszego ludowego wojska, że czołgi wojska polskiego znalazły się z wyzwolenczą Armią Radziecką na przedmieściu Pragi.

W maju o godz. 4.00 na północno-wschodni kraniec Pragi walczyły się jednostki czołgowe czołgów i piechoty zmotoryzowanej, a pozostałe jednostki gen. Rybicko wkroczyły do wschodniej i północnej Pragi.

18/ J. Stalin - O wielkiej wojnie Narodowej Związku Radzieckiego wyd. Prasa wojskowa, str. 151.

*W punktach
relacji
- wskazywać!
Sensowne!*

- 1 -

części miasta. Do zachodniej części miasta wkroczyły wojska pan-
cerne gen. Leluszhenko. Od strony południowo-wschodniej do Pragi po-
deszły wielkie jednostki pancerne gen. Krawczenko i I Korpus Pan-
cerny wojska polskiego.

Spróbujmy teraz przypomnieć, co w tym okresie ciężkich i
ostatecznych zmagani Czerwonej Armii i wojska polskiego na odcinku
i frontu ukraińskiego czyni tak rozreklamowana 3 armia amerykańska
i jej dowódca George S. Patton, o którym jego biograf, generał Bren-
ton G. Wallace pisze, że to był "jeden z największych żołnierzy os-
tatniej wojny i jeden z najświetniejszych polowych dowódców, jakich
znała historia". Oficjalna propaganda amerykańska nazywa Pattona
"świetnym dowódcą, nie znającym klęsk", "Arew i odwaga" - oto jego
przydomek.

Wдова po Pattonie wydana w 1947 roku, w dwa lata po śmierci
tego generała w katastrofie samolotowej jego pamiętnik 19/. Ta
książka George S. Patton, "War as I knew it", wydana w 1947 r. jest bez-
cennym materiałem, demaskującym rolę dowództwa amerykańskiego, Eisen-
howera, Bradley'a i samego Pattona w walkach "drugiego frontu".

Zanim zestawimy działalność Pattona w okresie od 14 kwiet-
nia do 4 maja 1945 roku z operacjami Czerwonej Armii i wojska pol-
skiego - należy przytoczyć tę typową postać generała amerykań-
skiego w zwierciadle własnych jego pamiętników.

W 1943 roku Patton jest dowódcą 7 armii amerykańskiej w Afry-
ce, gdzie 10 grudnia 1943r., po inspekcji korpusu Władysława Ander-
sa, podejmuje go obiadem i zachwyca się jego wypowiedziami:

"On /t. zn. Anders/ opowiedział mi, śmiejąc się, że jeśli by je-
go korpus znalazł się między hitlerowską i rosyjską armią - wojsko
miałoby trudność w wyborze, przedwko komu pragnąłby bardziej walczyć" 2/

19/ Generał George S. Patton - War as I knew it - Houghton Mifflin
Co - 1947r.
20/ Tamże, str. 66.

Patton dobrze zrozumiał Adersa, gdyż na konferencji prasowej dnia 22 września 1945r. złożył oświadczenie, które to oświadczenie, umieszczone na końcu jego książki brzmi jak testament tego generała:

"Moje główne zainteresowanie dla ustalenia porządku w Niemczech polegało na tym, aby zapobiec drodze do komunizmu w Niemczech. Jestem przerażony, że nasza śluzowa i bezgranicznie głupia polityka w stosunku do Niemiec niewątpliwie pchnie ich w kierunku połączenia z Rosjanami i w ten sposób zabezpieczy państwo komunistyczne w zachodniej Europie.

"Jest rzeczą przykrą dla mnie pomyśleć, że ostatnia moja dogodna pora, aby zgarnąć owoce mego wysiłku, runęła. W końcu, czyż nie najlepiej, tak jak Pan Bóg dał mi ku temu szansę" 21/.

Jeszcze 4-tego stycznia 1945r., gdy wojska Rundstedta - ^{tak} ~~raz~~ po raz pierwszy ~~kontakto~~wały i stawiły opór Amerykanom ten generał pisze:

"My możemy jeszcze przegrać wojnę" 22/

Uwaga Pattona raz po raz zwraca się z nienawiścią ku angielskiemu generałowi, ^{pozwyciemu} ~~ty~~ marszałkowi ^{połnemu} ~~ty~~ Montgomery'emu i raz po raz notuje on rozgrywki między tym ostatnim a Eisenhowerem.

Książka tego Amerykanina dziwnie przypomina hitlerowski styl. Gdy Patton pisze o sobie, porównując siebie - ustami pochebców - od Napoleona w górę. Trąci to chyłą, gdy w grudniu 1944 roku, wobec zatrzymania ofensywy i złej pogody wzywa Patton do siebie kapelana Trzeciej Armii do sztabu i rozkazuje mu zredagować modlitwę, która ma być wydrukowana; każdy żołnierz na Boże Narodzenie ma się modlić, aby "Pan Bóg" pracował na naszą korzyść".

21/ Tamże, str. 350.
22/ Tamże, str. 155

W literaturze wojennej wspomnieć to można jest pod nazwą ofensywa Rundstedta. A nie kontro ofensywa (długo, to za długo) czyż nie jest to nowa ofensywa! Pattona, nota bene, do sprawy nie ma nowego miś. S. Nowakowski

"Kapelan O'Neill: Tak, Panie. Czy wolno mi generale o

wiadczysz, że zwykle nie jest rzeczą przyjętą dla człowieka na
zawodu modlić się o dobrą pogodę dla zabijania człowieka!

Generał Patton: "Kapelanie, czy Pan wyklada mi teologię
czy też jest Pan kapelanem 3 Armii? Domagam się modlitwy"

modlitwa została ^{napisana!} wydrukowana, pogoda była dobra i
za "pomoc w zwycięstwie" otrzymał brązowy krzyż bojowy

A teraz przejdziemy do działań generała Pattona
ofensywy frontu ^{niemieckiego}, a więc i 2 Armii ^{niemieckiej} w kierunku
no, a po tym Pragę Czeską. Po tym, jak od grudnia 1944 roku Pat-
ton rozmyśla i petrukuje w sprawie zachowania Wehrmachtu, sztab
Pattona w drugiej połowie kwietnia przenosi się do Austrii, skąd
szykuje się do zajęcia Pragi Czeskiej, podczas kiedy Czerwona Ar-
mia będzie związana walkami z armią Schörnera.

5 maja 1945 r. generał Bradley zawiadamia Pattona, że droga
jest otwarta do ataku na Czechosłowację. Bradley nakazał iść wprost
na Pilzno i stamtąd przeprowadzić daleko posunięte ^{w kierunku} ~~zadanie~~ w stro-
nę Pragi. Patton natychmiast nakazał swemu 5 korpusowi o brzasku
o maja atakować i zająć Pilzno.

Jakie cele stawiał przed sobą Patton w przededniu zakoń-
czenia wojny" i tu ^{opiera każdego} ~~odmawiając wszelkie~~ błażenstwa, bełkot, śmiesz-
no ^{ek} ~~widzimy~~ ^{wytworzą} prawdziwe, antyradzieckie, imperialistyczne ob-
licze tego dowódcy "walecznej armii drugiego frontu".

Dnia 6 maja 1945r. Patton pisze:

"Wobec wiadomości radiowych, że obywatele radzieccy zajęli
Pragę, byłem nader zaniepokojony aby pójść tam i pomóc im, i zapy-
tałem Bradley'a o pozwolenie, aby to uczynić, ale zabroniono mi.
Jednakowoż jest faktem, że zwiadowcze oddziały były w sąsiedztwie

??
?
Komu?

Pragi i tym samym były ^{naj}barziej wysuniętymi na wschód oddziałami zachodniej armii. Również trzecia armia miała wycofując się przywilej być z wszystkich armii zachodnich najdłużej w ofensywie".

Patton kilka wierszy dalej, po tym jak wyjaśnia, że Eisenhower rozkazał dla bezpieczeństwa nie posuwać się zbyt blisko wojsk rosyjskich, oświadcza:

"Byłem tym zarządzeniem bardzo zmartwiony, dlatego że czułem, i czuję jeszcze obecnie, że powinniśmy dotrzeć do rzek Mołdawii, a jeśli wojskom to się nie podoba - niech idą do diabła!" 24/.

Oto język drugiego frontu. "

8 maja 1945 roku generał Patton o godzinie 11.30 zagna korespondentów wojskowych. Jeden z dziennikarzy pyta generała:

"Generale, dlaczego nie my zajęliśmy Pragę Czeską?". Odpowiedziałem: "Może wam dokładnie powiem dlaczego". Wszyscy oni wyjęli notesiki i spojrzeli na mnie wyczekująco. Powiedziałem: "Miałem, że otrzymałem rozkaz, nie zajmować!". To wywołało śmiech, akolwiek dziennikarze byli rozczarowani" 24/.

Patton kierujący, wciągnął się, kinie - a czołgi Rybałki, Leluszenko i Krawczenki, jakoteż korpus czołgów wojska Polskiego stanęły między prohitlerowskim amerykańskim generałem a stolicą secesyjnej czechosłowacji. Przy ujściu rzeki Wełtawa, w miejscowości wielnik znajdował się sztab Armii wojska Polskiego.

X X X
X

→ fototypy
43 ul

Od 1-go września 1939 roku, kiedy żołnierze polski zarę-
koni, przez swe dowodztwo widzieli klęskę swą ojczyzny, liczącą
na wielką pomoc, fikcję drugiego frontu Francji i Wielkiej Brytan-
nii, aż do 6 maja 1940 roku, kiedy żołnierze polski Ludowego Hoj-

Prezydent!
Ostatnie nast
udzielił
nieoczekiwanie
Armii Radzieckiej!

ka ^{u b} ~~z~~ z sojuszniczą Czerwoną Armią ZSRR, odzyskał wolność
swej ojczyzny - boleśnie doświadczaliśmy prawdę o drugim froncie.
Zniszczył wróg tę prawdę fałszywą.

Koniec artykułu urwany!
Niemca i danych umów.